

Sygn. akt IV CSK 269/13

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa M. P.
przeciwko C. R. W.
o ochronę dóbr osobistych i zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 24 października 2013 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 4 grudnia 2012 r., sygn. akt I ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.), a obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek (art. 398⁴ § 2 k.p.c.), gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej pozwany powołał się na jej oczywistą zasadność w związku z nierozpoznaniem przez Sąd Apelacyjny istoty sprawy (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) oraz na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), sprowadzającego się do pytania, jaki jest zakres związania sądu cywilnego w procesie o ochronę dóbr osobistych prawomocnym wyrokiem skazującym sądu karnego stwierdzającego winę pozwanego popełnienia czynu z art. 212 k.k.

W zakresie oczywistej zasadności skargi jako podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania należy wskazać, że skonfrontowanie uzasadnienia wyroku z uzasadnieniem wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozawala stwierdzić, żeby skarga była oczywiście uzasadniona, a więc już na pierwszy rzut oka i bez potrzeby przeprowadzania bardziej złożonych rozumowań (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 stycznia 2011 r., IV CSK 485/10, nie publ. oraz z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). O tym, jak należy rozumieć „istotę sprawy” rozpoznawanej w postępowaniu cywilnym Sąd Najwyższy wypowiedział się ostatnio w uzasadnieniu postanowienia

z 16 listopada 2012 r., III CZ 83/12 (nie publ.). Sądy obu instancji niewątpliwie rozpoznały istotę tej sprawy, którą powód przedstawił im do rozstrzygnięcia.

W zakresie drugiej z przesłanek wskazać należy, że zagadnienie sformułowane przez pozwanego było już analizowane przez Sąd Najwyższy. Przykładowo, w wyroku z 29 marca 2012 r., I CSK 370/11 (OSNC 2012, nr 11, poz. 133) Sąd Najwyższy stwierdził, że skazanie dziennikarza prawomocnym wyrokiem za tzw. przestępstwo zniesławienia medialnego (art. 212 § 2 k.k.), polegające na opublikowaniu w dzienniku ogólnopolskim serii artykułów pomawiających powoda o postępowanie i właściwości, które mogły poniżyć go w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu, nie przesądza w sprawie o naruszenie dóbr osobistych bezprawności działania wydawcy i redaktora naczelnego tego dziennika.

W uzasadnieniu wyroku z 12 maja 2005 r., SK 43/05 (OTK-A 2008, nr 4, poz. 57), którym art. 212 § 2 k.k. uznany został za zgodny z Konstytucją, Trybunał Konstytucyjny wskazał m.in. na potrzebę utrzymywania dwóch reżimów ochrony dóbr osobistych, tj. ich ochrony według przepisów kodeksu karnego (art. 212 § 1 k.k.) i przepisów prawa cywilnego oraz prawa prasowego. Konsekwencją tego stanu rzeczy może być m.in. inne ujęcie bezprawności (karalności) zachowania polegającego na naruszeniu dóbr osobistych publikacją prasową w sferze prawa karnego i w sferze prawa cywilnego. Sąd karny ocenia materiał prasowy z punktu widzenia tego, czy dziennikarz zawarł w nim „dokładne i wiarygodne informacje, nie wypaczające rzeczywistości i oparte na faktach” (rzetelność w dotarciu do faktów). W procesie o naruszenie dóbr osobistych publikacją prasową, sądy *meriti* rozważają, czy naruszenie dóbr osobistych było bezprawne dlatego, że dziennikarz pozwanego wydawcy nie działał jednak m.in. w uzasadnionym interesie publicznym i nie dokonał przed publikacją odpowiednich czynności weryfikacyjnych (art. 12 ust. 1 prawa prasowego). Skazanie zatem dziennikarza w procesie karnym na podstawie art. 212 § 2 k.k. nie przesądza automatycznie bezprawności działania podmiotów odpowiedzialnych na podstawie art. 38 prawa prasowego, tj. wydawcy i redaktora naczelnego gazety.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. orzeczono jak w postanowieniu.

aw

jw